

ZAWSZE Z TOBĄ

# tygodnik Podlaski

Nr 35 (466) 28 sierpnia – 3 września 2020  
INDEKS 238406 ISSN 1898-6927  
NAKŁAD 10000 EGZ.

BIAŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL

TYGODNIK BEZPŁATNY

TYGODNIKPODLASKI.PL



DOŁĄCZ DO NAS



# POWRÓT DO SZKOŁY



To będzie wyjątkowy początek roku szkolnego. Dzieci zasiądą w ławkach po raz pierwszy od początku marca. Rząd podjął decyzję o wznowieniu nauki w szkołach. Zdaniem wielu ekspertów kolejne miesiące nauki zdalnej mogłyby bardzo źle wpłynąć na psychikę i poziom wiedzy uczniów. Za przygotowanie placówek oświatowych wedle wytycznych sanitarnych odpowiadają prowadzące je samorządy. Te z naszego regionu informują, że nauka rozpocznie się we wszystkich szkołach. W Białej Podlaskiej szkoły ponadpodstawowe początkowo będą pracować w systemie hybrydowym – część uczniów będzie przychodziła do szkoły, reszta uczyła się z domu. Jest też dobra wiadomość: miasto zostało zdjęte z „żółtej listy”, oznaczającej większe obostrzenia w związku z koronawirusem.

CZYTAJ | 3



## Biała Podlaska już „na zielono”

Ministerstwo Zdrowia zaktualizowało listę powiatów, w których obowiązują dodatkowe obostrzenia w związku z koronawirusem. Nie ma już na niej Białej Podlaskiej.



### BIAŁA PODLASKA

Przypomnijmy, że wpisanie powiatu na listę spowodowane jest pogarszającą się sytuacją epidemiczną w danym miejscu. Aktualnie jest ich 18. Do listy czerwonej zakwalifikowano 7 powiatów, to: nowotarski, Nowy Sącz, wieluński, pajęczański, lipski, kolski, łowicki. Do listy żółtej zaliczono 11 powiatów: Kraków, rybnicki, kłobucki, tatrzański, limanowski, przemyski, zuromiński, kartuski, konecki, bartoszycki, nowosądecki.

Jednocześnie nowy minister zdrowia

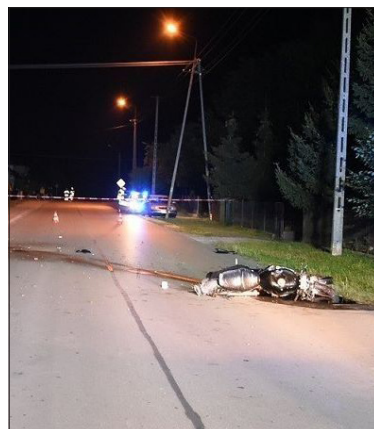
Adam Niedzielski poinformował o tym, że zmienią się zasady kwarantanny. Będzie ona skrócona do 10 dni (teraz trwa dwa tygodnie). Według Niedzielskiego to wystarczający czas izolacji. – Mamy na to dowody z Norwegii, ale też z praktyki klinicznej, że taki okres izolacji jest bezpieczny i nie spowoduje wielkiego przyrostu ryzyka w stosunku do 14 dniowego okresu kwarantanny – mówił podczas specjalnej konferencji prasowej szef resortu zdrowia, dodając, że testy na koniec kwarantanny przestaną być wykonywane.

## Tragedia w Piszczacu

23-letni motocyklista zginął na miejscu po tym, jak stracił panowanie nad swoim pojazdem.

### PISZCZAC

Do zdarzenia doszło we wtorek wieczorem na ul. Terespolskiej w Piszczacu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący motocyklem marki Suzuki, 23-letni mieszkaniec gm. Piszczac, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Jednośląd zjechał z drogi uderzając w ogrodzenia posesji. Pomimo prowadzonej na miejscu akcji ratunkowej, kierującego jednoślądem nie udało się uratować. Z ustaleń mundurowych wynika, że mężczyzna nie posiadał uprawnień do kierowania, natomiast na jego koncie widniał zakaz kierowania pojazdami. Czynności na miejscu zdarzenia wykonywane były pod nadzorem prokuratora. Policjanci wyjaśniają szczegóły i okoliczności



Kierujący jednoślądem nie przeżył

wypadku i apelują do wszystkich kierujących o rozwagę i przestrzeganie przepisów.

tygodnik  
**Podlaski**  
BIŁA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYRZEC PODLASKI PARCZEW TERESPOL  
TYGODNIK BEZPŁATNY  
Nakład 10 000  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

ADRES REDAKCJI:  
ul. Francuska 136,  
21-500 Biała Podlaska  
redakcja@tygodnikpodlaski.pl  
WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna  
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia  
REDAKTOR NACZELNY: Piotr Filipczyński  
REKLAMA:  
reklama@tygodnikpodlaski.pl  
kamil.paszkowski@apella.com.pl  
tel. 695 353 321

# ZNAK „SOLIDARNOŚCI”

Rondo w centrum Radzyna Podlaskiego na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i Ostrowieckiej nosi imię NSZZ „Solidarność”. Nadanie nazwy i poświęcenie zostało połączone z obchodami 40-lecia „Solidarność”.



Poświęcenia ronda dokonał dziekan dekanatu radzyńskiego ks. prał. Roman Wiszniewski. Przemawiał burmistrz Jerzy Rębek

### RADZYŃ PODLASKI

Ideę nadania ronda tego imienia wyrażnił Burmistrz Miasta Radzyń Podlaski Jerzy Rębek.

– Wydarzenie, które przeżywamy – 40 rocznica powstania Solidarności – jest wyjątkowe w historii Radzyna i całego środowiska. Ta idea była w umysłach, sercach, w życiu. Teraz znak „Solidarności” na co dzień będzie nam przy-

pominał ludzi, którzy poświęcili swoją przyszłość, zdrowie, czasem życie, by Polska była wolna, byśmy byli narodem dumnym, z przyszłością – mówił wódcarz Radzyna.

Uchwałę z 7 sierpnia w sprawie nadania ronda imienia NSZZ „Solidarność”, którą Rada Miasta przyjęła zdecydowaną większością głosów, odczytał przewodniczący RM Adam Adamski. Poświęcenia ronda dokonał dziekan

dekanatu radzyńskiego ks. prał. Roman Wiszniewski. Modlitwę poprzedził słowami: – Otwarcie nowego ronda jest wyrazem troski o mądre, roztropne i bezpieczne poruszanie się po drogach. Bliskość dostojnej świątyni Trójcy Świętej zwraca uwagę, że poszanowanie prawa Bożego łączy się z poszanowaniem prawa stanowionego, które ma swoje umocowanie w mądrości Bożej – mówił ks. prał. Roman Wiszniewski.

## Pielgrzymka Żywego Różańca

29 sierpnia do Sanktuarium Maryjnego w Leśnej Podlaskiej przybędzie Diecezjalna Pielgrzymka Kół Żywego Różańca. Centralnym punktem spotkania będzie Msza św. celebrowana o godz. 13:00.

### LEŚNA PODLASKA

Tematem tegorocznej pielgrzymki będą słowa sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego „Wszystko postawiłem na Maryję”. O 10:00 nastąpi zawierzenie wspólnoty i powitanie pielgrzymów,

następnie z konferencją przybliżającą mądrość i aktualność nauczania Prymasa Tysiąclecia wystąpi ks. dr Robert Ogrodnik, historyk, pracownik IPN oraz PAN. O 11.30 rozpocznie się Różaniec, po którym pielgrzymi wysłuchają świadectwa Anny Rastawickiej o kardynale Ste-

fanie Wyszyńskim. Spotkanie zakończy Koronka do Bożego Miłosierdzia. W pielgrzymce wezmą też udział misjonarze z diecezji siedleckiej ks. Tomasz Denicki pracujący na Jamajce i ks. Tomasz Grzyb z Boliwii. Mszę Świętą o godz. 13 będzie transmitowało Katolickie Radio Podlasie.

## Imigranci złapani na granicy

### TERESPOL

Pogranicznicy z Terespolu ujawnili 4 nielegalnych migrantów. Mężczyźni ukrywali się w transporcie artykułów chemicznych z Serbii. Zatrzymani to obywatele Afganistanu.

Dyżurny terespolskiego komisariatu policji zgłoszenie dotyczące parkingu w miejscowości Horbów – Kolonia w pow. białskim. Jeden z kierowców podejrzewał, iż w naczepie jego zestawu ciężarowego mogą przebywać nielegalni migranci. Na miejsce natychmiast przybyli funkcjonariusze Straży Granicznej z Placówki w Terespolu. Okazało się, iż w naczepie ciężarówki ukryło się czterech nastolatków. Podróżowali oni bez dokumentów z Serbii tzw. szlakiem bałkańskim. W trakcie czynności prowadzonych

przez Straż Graniczną ustalono, iż cudzoziemcy, którzy nielegalnie dostali się do naszego kraju to obywatele Afganistanu. Po przebadaniu ich przez lekarza oraz pobraniu próbek na obecność SARS-CoV-2, nastolatki zostali przewiezieni do pomieszczeń służbowych SG. Migranci podczas rozmowy z funkcjonariuszami Straży Granicznej byli zaskoczeni faktem, iż dotarli do Polski. Okazało się, że będąc jeszcze w Serbii, ukryli się oni w niewłaściwej ciężarówce bowiem celem ich nielegalnej wyprawy miała być Francja.

– W sprawie wszczęto postępowanie przygotowawcze dotyczące nielegalnego przekroczenia granicy państwowej. Funkcjonariusze Straży Granicznej badają okoliczności tej nielegalnej migracji. Zgodnie z decyzją sądu, cudzoziemcy



Zatrzymani imigranci

przebywają obecnie pod opieką rodziny zastępczej oraz pogotowia opiekuńczego – informują pogranicznicy.





# POWRÓT DO SZKOŁY

To będzie wyjątkowy początek roku szkolnego. Dzieci zasiądą w ławkach po raz pierwszy od początku marca. Samorzady z naszego regionu informują, że nauka rozpocznie się we wszystkich szkołach.

## POLSKA

Rząd podjął decyzję o wznowieniu nauki w szkołach. Zdaniem wielu ekspertów kolejne miesiące nauki zdalnej mogłyby bardzo źle wpłynąć na psychikę i poziom wiedzy uczniów. Za przygotowanie placówek oświatowych wedle wytycznych sanitarnych odpowiadają prowadzące je samorzady.

### Odnowione i wyczyszczone

Przygotowane zostały pomieszczenia, które są odnowione i wyczyszczone, zdezynfekowane. Szkoły zostały zaopatrzone we wszelkie możliwe środki ochrony osobistej i dezynfekujące. Placówki są wyposażone w parownice służące do czyszczenia dywanów i wykładzin. Zostaną zakupione ozonatory do

**Na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej znajduje się lista najczęstszych pytań i odpowiedzi związanych z powrotem uczniów do szkół i placówek od 1 września 2020 roku. Katalog jest na bieżąco aktualizowany.**

dezynfekcji powietrza. Oprócz klas będą dezynfekowane szatnie, korytarze, hole, wejścia do szkół – miejsca, gdzie przebywa wiele osób – informuje radzyński urząd miasta. Urzędnicy podkreślają, że zapewnieniu bezpie-

czeństwa na pewno pomoże doświadczenie, jakie wszyscy zdobyli w ostatnich miesiącach.

– Wprowadzony zostanie dodatkowy rygor – w celu zabezpieczenia przed rozprzestrzenianiem się wirusów, ograniczony zostanie swobodny dostęp do pomieszczeń szkolnych dla osób z zewnątrz (także rodziców), wejścia będą monitorowane – informują przedstawiciele władz Radzyna Podlaskiego.

Jeśli pojawi się realne zagrożenie, szkoły przejdą na tryb zdalnej edukacji.

– Nauczyciele będą prowadzić lekcje ze swoich pracowni za pośrednictwem środków łączności elektronicznej. Dzięki temu – zachowując bezpieczeństwo – będą mogli korzystać z wyposażenia, jakie mają w pracowniach – czytamy w komunikacie miasta.

### Spełnione wytyczne

Także w Parczewie wszystkie szkoły przyjmą dzieci wraz z rozpoczęciem roku szkolnego.

– Dowożenie uczniów planujemy realizować na dotychczasowych zasadach z uwzględnieniem aktualnie obowiązujących wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego w zakresie transportu zbiorowego (wszyscy uczniowie mają obowiązek zakrywania nosa i ust w czasie przebywania w autobusie szkolnym) – informuje Stanisław Chojak, kierownik referatu oświaty i kultury parczewskiego urzędu miasta.

Urzędnicy zapewniali, że spełnione będą wszystkie wytyczne Głównego Inspektora Sanitarnego, Ministerstwa Zdrowia i Ministerstwa Edukacji Narodowej.

– Szczegółowe komunikaty dotyczące spraw bieżących będą zamieszczane na stronach internetowych poszczególnych placówek, a szczegółowe informacje można uzyskać także telefonicznie od dyrektorów. Na stronie internetowej Ministerstwa Edukacji Narodowej znajduje się lista najczęst-



To będzie wyjątkowy początek roku szkolnego

szych pytań i odpowiedzi związanych z powrotem uczniów do szkół i placówek od 1 września 2020 roku. Katalog jest na bieżąco aktualizowany – informuje Stanisław Chojak.

### W maseczkach i bez rodziców

W Białej Podlaskiej do końca września szkoły podstawowe będą różnicować godziny rozpoczęcia lekcji przez poszczególne klasy, tak, by zminimalizować bezpośredni kontakt między uczniami. Jeśli będzie taka możliwość, w danej szkole utworzone zostaną dwie lub trzy świetlice a także będzie rozdzielone wejście i wyjście z budynku. – Zostanie wprowadzony obowiązek noszenia maseczek na korytarzach szkolnych przez ucz-

niów i pracowników szkoły. Wprowadzony zostanie zakaz wchodzenia rodziców i osób trzecich do budynków szkolnych, oprócz sytuacji szczególnych. Zakaz nie będzie dotyczył rodziców uczniów klas pierwszych szkół podstawowych – informuje urząd miasta w Białej Podlaskiej. Warto pamiętać, że uroczyste rozpoczęcie roku w białskich szkołach odbędzie się tylko dla klas pierwszych (z podziałem na tury). Inaczej będą działały szkoły ponadpodstawowe. Tutaj zastosowany zostanie hybrydowy model nauczania – na terenie szkoły co dwa tygodnie będzie odbywała się rotacja klas. Część klas będzie uczyła się zdalnie, a część stacjonarnie.

HS

## TRZEBA UWAŻAĆ NA ASF

Na terenie naszego województwa znów występuje Afrykański Pomór Świń. W związku z tym w lubelskim urzędzie wojewódzkim odbyły się spotkania mające na celu zwiększenie skuteczności działań, dzięki której opanujemy rozprzestrzeniającą się chorobę.

## LUBELSKIE

W spotkaniach, którym przewodniczył wicewojewoda lubelski Robert Gmitruczuk, uczestniczyli dyrektorzy Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego LUB w Lublinie Andrzej Odyniec i Grzegorz Lipa, wojewódzki lekarz weterynarii Paweł Piotrowski, starostowie oraz szefowie służb mundurowych i przedstawiciele Polskiego Związku Łowieckiego.

Do 26 sierpnia na terenie województwa lubelskiego odnotowano 50 og-

nisk ASF. Najwięcej ognisk choroby odnotowano w powiecie biłgorajskim, tomaszowskim, hrubieszowskim i zamojskim, a pojedyncze przypadki w powiecie lubartowskim. Wicewojewoda Robert Gmitruczuk w spotkaniu z przedstawicielami tych powiatów podkreślił znaczenie efektywnej współpracy oraz szybkiego reagowania i przekazywania informacji pomiędzy powiatowymi Centrami Zarządzania Kryzysowego, samorządami i lekarzami weterynarii. Współpraca ta miałaby również polegać na utworzeniu

zespołów, których zadaniem byłoby usuwanie trucheł. – Mamy bardzo dużo przypadków padłych dzików na naszym terenie, dlatego taka współpraca jest bardzo wskazana – podkreślił wicewojewoda.

Do skutecznego zwalczania ASF i lokalizacji padłych dzików mają zostać wykorzystane drony. W tym kontekście, podczas spotkania, został zaprezentowany zakres działań dronu, który ma pomóc w poszukiwaniu żywych i padłych zwierząt. Do 7 września br. przedstawiciele Polskiego Związku Ło-



Wicewojewoda Robert Gmitruczuk apelował o współpracę

wieckiego mają przygotować mapę województwa lubelskiego z naniesionymi informacjami na temat skupisk dzików. Na podstawie tych danych będzie two-

rzony algorytm, który posłuży do ustalenia kolejności odstrzałów oraz terenu poszukiwań z użyciem dronów.

HS



CYTAT  
TYGODNIA

Gdyby sięgnąć 30 lat wstecz nikt by nie uwierzył, że to będą partie, które przejmą agendę i język de facto lewicy, że będą promować LGBT, politykę gender i małżeństwa homoseksualne, co zrobiła ostatnio niemiecka chadecja. Ja nie widzę siebie w takiej partii.

ZBIGNIEW  
ZIOBRO  
Minister  
Sprawiedliwości



## Diagnozę zagrożenia już mamy. W walce z ideologią LGBT pilnie potrzeba recept, pomysłów, struktur



JACEK KARNOWSKI  
publicysta, redaktor naczelny  
tygodnika „Sieci”

Czy chcemy czy nie, kwestie światopoglądowe szybko nie zejdą z centrum naszej debaty. One nie zeszyły na bok nawet w krajach, w których nowa lewica już zaprowadziła swoje porządki, zarządzając miękko i również twarde represje, ordynując faktyczną cenzurę, przejmując od rodziców wychowanie dzieci, spychając chrześcijaństwo poza zauważalny horyzont. Nie zeszyły, bo prawdziwa jest teza, że to nowa utopia, nowy autoritaryzm, a może i totalitaryzm. A skoro tak, to coś, co nazywamy ideologią LGBT zawsze będzie chciało więcej. Zawsze będzie mu mało.

To nie od nas zależy, czy toczy się wojna kulturowa, bo przecież to nie chrześcijanie są agresorem, ale wrogowie chrześcijaństwa. Jeśli nie chcemy walczyć, to musimy uznać, że zgadzamy się na świat wyraźnie już naszkicowany przez lewicę. Świat, w którym faktycznie

nie będzie państw narodowych (może poza kilkoma oświeconymi), w którym będzie coraz mniej dzieci (większa rozrodczość będzie faktycznie penalizowana), w którym weganizm stanie się właściwie obowiązkiem. Wreszcie świat, w którym skrzywiona seksualność człowieka będzie na pierwszym planie, definiując jego (jedyną?) tożsamość. To jest tylko kwestia czasu. W Polsce wielu ludzi chce jeszcze walczyć, nawet wiedząc, że to walka ze smokiem naprawdę potężnym, wygrywającym niemal wszędzie na świecie. Bo wiemy z historii, że gdy nie wiadomo co robić, gdy nie ma nadziei, to i tak warto stawiać opór. Czasem parę lat czy parę miesięcy ma przecież fundamentalne znaczenie, zmieniając bieg historii (vide prymas Wyszyński i jego non possumus, wypowiedziane we właściwym momencie). Ale by wygrać, trzeba pójść dalej. Trzeba mieć plan, przemyślane sposoby działania, struktury. Tymczasem na prawicy od kilku już lat mamy właściwie jedynie diagnozę. Tydzień po tygodniu powtarzana jest ta sama (stusznia i prawdziwa) diagnoza: ideologia gender/LGBT jest zagrożeniem dla człowieka, dla rodziny, jest sprzeczna z antropologią człowieka, w istocie to zmutowany bolszewizm. To prawda, i trzeba to powtarzać. Ale trzeba też szukać recept, rozwiązań. To w tę stronę powinniśmy

przekierować naszą uwagę. Bo przecież pytań jest wiele. Czy trwać w instytucjach zdominowanych przez lewicę, czy próbować budować małe, ale własne? Czy jesteśmy w stanie przetrwać, choćby punktowo, dominację wzorców lewicowych w kulturze i popkulturze? Jak pomóc rodzicom, którzy mają coraz większe problemy z wychowaniem dzieci w zgodzie z własnymi wartościami? Jak systemowo rozwiązać kwestię ofensywy LGBT w szkołach, wchodzenia do systemu edukacji? Bo nie da się przecież zamknąć kwestii formułą, że „decydować powinni rodzice”. Co, jeśli większość rodziców chce z sojuszem LGBT i wielkiego biznesu, który coraz chętniej owija się tęcząwą flagą? W sumie: czas diagnozy powoli dobiega końca. Teraz czas na konkretny program, na pomysły, podpowiedzi, na oddolne działanie. Jeśli z jednej strony będą setki, tysiące aktywistów, a z drugiej jedynie internetowe kliki, pasywność, niechęć do wspierania organizacji walczących o rodzinę, to wynik tego starcia pozostaje kwestią czasu.

## Bezwzględny jak Tusk. Jego recepta na odzyskanie władzy jest prosta: WOJNA!



MAREK PYZA  
Dziennikarz radiowy,  
prasowy i telewizyjny

Tweety to za mało, uznał Donald Tusk. Trzeba przemówić bardziej obficie i bardziej stanowczo. Jako mównicę wybrał gościnne łamy „Polityki”. Jeden fragment wywiadu wydaje się kluczowy, bo wyznacza on kierunek, jakim podąży w najbliższych trzech latach największa polska partia opozycyjna. Krew ma się łać. Tusk, jak to Tusk. Jedną ręką głaszcze, a w drugiej bityszczy długi, ostry nóż. Opowiada dyrdymały o tradycji oświeceniowo-liberalnej, o etyce i estetyce, o ostrożnej hojności, własnej odpowiedzialności, kulturze, przyzwoitości. Po czym wytycza szlak Platformie Obywatelskiej: „Rządzący z reguły przegrywają ze sobą, PiS też spotka

ten los. Raczej na pewno nie wygrają po raz trzeci. Czy wygra je Platforma lub koalicja z jej udziałem? To jest mniej pewne, ale wciąż dość prawdopodobne. Pod pewnymi warunkami. Po pierwsze: błędy muszą być domeną władzy, nie opozycji. Kto rządzi, popełnia błędy, te nieuchronne. Opozycja musi być bezbłędna. Po drugie: waleczność musi być cechą opozycji. To Platforma musi codziennie skakać PiS do gardła. Nie bać się twardej konfrontacji. Nie paktować z władzą. I po trzecie: nie wstydzić się własnych emocji, poglądów i przeszłości. Nie przebierać się. W żadnym przypadku nie upodabniać się do PiS. Być zawsze alternatywą, nigdy uzupełnieniem. Przy odrobinie szczęścia to wystarczy do wygrania wyborów. A jeśli ktoś nie ma szczęścia, to i tak nic nie pomoże”. Ależ to jest umysł! Nic to programy, idee, wielkie plany, recepty, pomysły reform. Nie na tym według Tuska polega polityka. Wcale nie na rozwiązywaniu problemów ludzi. Chodzi o regularną wojnę z drugą stroną sporu. Codzienną, bez chwili oddechu. O „skakanie do gardeł” i nieustanne podważanie

wszystkiego, co robi władza. Tusk nie ma skrupułów i tego samego oczekuje od swojego zaplecza politycznego. Chce nam zafundować pogłębienie konfliktu politycznego, nawet irracjonalne („być zawsze alternatywą, nigdy uzupełnieniem”), dla samej walki. Zapewne licząc też na to, że rozkręcone antagonizmy przeniosą się niżej, na społeczeństwo. Później pozostanie już tylko oskarżyć rządzących o podżeganie do przemocy (tak, jak programowo robi to TVN – wczorajsze „Fakty” przekroczyły kolejne granice nikkzemności, mogą zapraszać Urbana na wódkę, na pewno im pogratuluje warsztatu). Do tego w swej zuchwałości nie kryje się z opinią, że jego trzy złote rady mogą wystarczyć do wygrania wyborów. Nie trzeba robić nic więcej – tylko walić w PiS. Czy w Platformie (i jej szerszej mutacji) zostanie wysłuchany i spróbują go tam nie zawieść? Wciąż z tęskną w oku wpatrują się w niego jak w obrazek i są przekonani, że gdyby Donald wrócił, to wtedy już na pewno pogoniliby kota pisowcom. Bo przecież o to tylko chodzi. To mogą być bardzo męczące trzy lata.

*Marcin Gortata #13*



Kasa Stefczyka wspiera  
Fundację Marcina  
Gortata MG13





# ŚWIĘTO BISKUPIE W RADZYNIU

27 i 28 sierpnia 1905 r. w Radzynie na wizytacji przebywał ks. biskup Franciszek Jaczewski. Wydarzeniu towarzyszył ogromny entuzjazm mieszkańców miasta i okolicznych wiosek, podczas którego arcybiskup głosił Słowo Boże, udzielał sakramentu bierzmowania, poświęcił figurę Matki Bożej Niepokalanej w gaju przy pałacu Szlubowskich a przede wszystkim utwierdził w wierze rzesze wiernych.

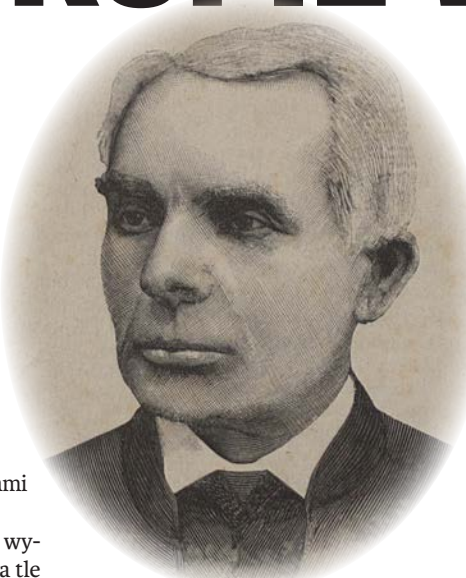


foto: nadeslane/Robert Mazurek

## RADZYŃ PODLASKI

Wizytacja, w której wzięło udział 20 tys. osób, została szczegółowo opisana na łamach warszawskiego tygodnika pt. „Biesiada Literacka” (nr 36 z 1905 r.). Warto sięgnąć do tej relacji, która bardzo dobrze oddaje ówczesnie panujące w Radzynie nastroje (zachowano oryginalną pisownię).

<<Przeszło pół wieku nie oglądał Radzynie w swych murach Biskupa katolickiego, to też wieść o zamierzonym przybyciu J. E. ks. Jaczewskiego musiała zelektryzować starych i młodych, którzy zakrzętnęli się społeczeństwem, aby przyjąć godnie tak niezwykłego i upragnionego Gościa. Duchowieństwu z ks. dziekanem Osieńskim na czele, parafianom pod przewodnictwem inteligencji pomogli w zabiegach właściciele dóbr radzyńskich, p.p. Bronisławostwo Szlubowscy. Ich to staraniem i kosztem stanęła, na granicy Radzyna, wspaniała brama tryumfalna w stylu gotyckim; oni to podejmowali w swym pałacu na obiedzie Jego Ekscelencji wraz z setką gości ze wszystkich warstw społeczeństwa. Sam pałac pamiątkowy, zbudowany niegdyś na przyjęcie Augusta III-go, udekorowano prześlicznie

girlandami, wieńcami, chorągiewkami w rozmaitych barwach.

Z wież pałacowych przemawiały wymownie napisy białymi literami na tle czerwonym: „Witaj!”, „Błogosław!”, „Wzmacniaj!”, „Wspieraj” i „Boże pomóż naszemu Pasterzowi”. Równie pięknie przystrojono długą aleję, prowadzącą do pałacu.

Biskupa, jak w dawniejszych podróżach, poprzedzała banderya, złożona z 800 suchowatych jeźdźców, prowadzonych przez p.p. Hempla, Czesława Zaorskiego i Osmiałowskiego. Jeźdźcy w odświętanych strojach ludowych miejscowych mieli u kapeluszy wstążki barwiste, u piersi bukiety kwiecia polnego. Życia i różnorodności dodawały chorągiewki różnokolorowe, furkoczące z szybkim biegiem rumaków.

Przy pierwszej bramie tryumfalnej – wiejskiej – Pasterza, imieniem deputacji Żydów, powitał członek kahału, Lichtensztejn, wyrażając ich radość z powodu przyjazdu Dostojnego Gościa i składając Mu chleb i sól, jako symbole miłości i zgody.

U drugiej bramy – pałacowej – powitał Ekscelencję, jako gospodarz i kolator, p. Br. Szlubowski przemową, pełną powagi

i uczucia; poczem Pasterzowi podał ramiona, do oparcia się na nich, tenże p. Szlubowski i włościanin ze wsi Woli Łuzeckiej, Daniluk. Pod baldachinem, niesionym przez: d-ra Michałowskiego, nauczyciela Osiejuka, mieszczanina Owo-

ruszkę i włościanina Szelecha, procesjonalnie, aleją około pałacu, J. E. skierował swe kroki ku świątyni. 200 dziewczyc w bieli trzymało sploty olbrzymie zieleni i kwiecia. Bractwo z chorągiewami i światłem torowało drogę. Zwrotki śpiewu „Kto się w opiekę”, intonowanego przez cały orszak, przeplatała gra orkiestry z Milanowa ks. Czetwertyńskiego.

Z wieży kościelnej zwieszały się, widoczne z daleka, dwie wspaniałe chorągwie: fioletowa i biała, obie z krzyżem i monogramami Jezusa i Maryi. Na 3-ej, kościelnej, bramie tryumfalnej widniał napis: „Pójdźcie do Mnie wszyscy”.

W świątyni z ambony przemówił kwiecień i serdecznie ks. dziekan Osieński, ciesząc się z trojakiego żniwa w tej porze: 1) z zagonów ojczystych, 2) z tolerancji religijnej, co powiększyło zastępy parafian, i 3) ze żniwa Najdostojniejszego Pasterza. – Ludu, chodź ze mną do stóp Pasterza, – wołał kaznodzieja – i słuchaj Jego słów! A lud to – według świadectwa czcigodnego kapłana – przywiązany do wiary ojców swoich, szanujący ich zwyczaje i tradycje.

Sięgnąwszy w czasy starodawne, mówca przypomniał, że już w r. 1415 istniał tu kościółek drewniany. Obecny, przepiękny, w stylu romańskim, zbudował w r. 1611 (wraz z kaplicą) wojewoda Mniszech.

W odpowiedzi na to, J. E. zaznaczył, że, o ile Mu wiadomo, od lat 50-ciu panuje tu zawsze zgoda ludu ze swymi przewodnikami duchownymi; dziękuje im za to i zachęca do wytrwania na przyszłość.

Do podniesienia solenności chwili przyczynił się niemało chór kościelny z Kamionki pod kierunkiem ks. proboszcza Galińskiego; odśpiewał on w świątyni hymn „Ecce Sacerdos magnus”, a następnie, podczas procesji po cmentarzu i nabożeństwa za zmarłych, klasyczne utwory Witta.

Zastępy wiernych obliczono na 20,000 osób; w tym gronie były liczne kompanie: z Łukowa, Komarówki, Kakolewnicy, Ulana i in., przybyłe pod przewodnictwem swych księży, których znalazło się w Radzynie przeszło 30. Stawili się bardzo licznie obywatele ziemscy z okolicy. Nazajutrz niezamordowany Pasterz bierzmował od wczesnego rana, o 11-ej zaś przystąpił do odprawienia sumy pontyfikalnej. Kazanie w kościele wygłosił „złotousty” ks. Halberstadt, proboszcz

z Trzebieszowa; na cmentarzu – niemiernie wymowny, dziekan chełmski, ks. Hartman. Wobec natłoku wiernych, których by świątynia nie zdołała pomieścić, wzniesiono na cmentarzu ołtarz, pięknie udekorowany, przy którym sumę odprawił ks. prof. St. Nojszewski; przygrywała strojnie – Mszę Krupińskiego „Na stopniach Twego upadamy tronu” – orkiestra z Milanowa.

W Radzynie J. E., podejmowany serdecznie i okazale, zabawił dwa dni, a w tym czasie wybierzmował tysiące wiernych, poświęcił figurę Najświętszej Maryi Panny w parku pałacowym p.p. Szlubowskich, utwierdził w wierze liczne zastępy, które nie oglądały takiego święta przez dziesiątki lat. Pobyt ten Biskupa, zapisany w kronikach grodu, wyrzył się w sercach wszystkich wiernych, na całe życie. Ze łzami w oczach żegnał lud odjeżdżającego do Komarówki najdostojniejszego dusz Pasterza. Niech Go Bóg prowadzi dalej w tym pochodzie tryumfalnym – usque ad finem...>>



## 64. część cyklu Cudze chwalicie, swoje poznajcie...

...autorstwa Roberta Mazurka, znanego animatora kultury i działacza społecznego, obecnie szefa Radzyńskiego Ośrodka Kultury.

# GRAMY ZESPOŁOWO

**KASA STEFCZYKA**  
PARTNEREM



[kasastefczyka.pl](http://kasastefczyka.pl)  
801 600 100  
(koszt wg taryfy operatora)



# POWRÓT DO 49 WOJEWÓDZTW. CZY TO MOŻLIWE?

Przeciwnicy tej idei zawyją jednym głosem: to powrót do PRL. Pomysł przywrócenia 49 województw w Polsce pada szeptem w kuluarach sejmowych, wspominają o tym tygodnik „Polityka”, dziennik „Rzeczpospolita”, a ostrzega przed tym Fundacja Batorego. Najlepiej jednak sprawdzić, czego chcieliby Polacy.

## POLSKA

W 2014 r. w 33 miastach na konferencjach prasowych lokalnych polityków pojawiły się osobliwe hasła. We wszystkich miejscowościach, które w 1999 r. utraciły status stolicy województwa, przypomniano podział na 49 jednostek administracyjnych. W miejskich gazetach wspomniano, że przez 24 lata funkcjonowały takie województwa, jak zamojskie, piotrkowskie, legnickie, elbląskie, piłskie, ciechanowskie. „To projekt, który ma być blisko ludzi, przez ostatnie wiele lat Platforma Obywatelska inwestowała środki z UE tylko w wielkie metropolie. Donald Tusk postanowił wmówić Polkom i Polakom,

dację byłych ośrodków wojewódzkich” – mówił polityk lewicy.

## KTO ZAPOMNIAŁ O MAŁYCH MIEJSCOWOŚCIACH?

Latem tego roku dziennikarze odnotowali przeciek informacyjny w Zjednoczonej Prawicy, jakoby obóz rządzący wracał w rozważaniach do idei przywrócenia 49 województw lub w każdym razie ponownego podziału administracyjnego Polski. Jako że pomysł powrócił w szeregach PiS, dotychczasowi zwolennicy budowy większej liczby struktur samorządowych stali się nagle ich przeciwnikami. Adam

**Likwidacja 33 województw doprowadziła do miazdzącej degradacji miejskich ośrodków. Wszędzie przełomowym rokiem, po którym liczba ludności zaczęła się jednoznacznie zmniejszać, jest 1999, kiedy kraj podzielono na jedynie 16 głównych jednostek samorządowych.**

że Polska powinna być podzielona na Polskę metropolitalną i Polskę zaściankową” – te słowa nie padły z ust polityka Prawa i Sprawiedliwości, lecz Krzysztofa Gawkowskiego, wówczas sekretarza generalnego Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

„SLD na taki podział się nie zgadza, przez ostatnie lata, a na pewno w okresie funkcjonowania 16 regionów, od 1999 r. zauważamy z roku na rok degra-

Struzik z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który był jednym z najzagorzalszych przeciwników likwidacji 49 województw w Polsce, dziś nie chce nawet słyszeć o podziale Mazowsza.

„Nie możemy się, na Boga, z tym zgadzać. Po to 30 lat budujemy demokratyczne państwo, że nawet wszechmocny PiS nie może odebrać ludziom prawa do decydowania, do wyrażania swoich opinii” – grzmiał polityk w roz-



Adam Struzik z PSL sprzeciwiał się likwidacji 49 województw. Dziś zmienił zdanie

mowie z „Gazetą Wyborczą”. Jako marszałek Senatu Struzik w 1997 r. wykazywał jeszcze większą energię w zatrzymaniu reformy administracyjnej. Zgromadził wokół siebie ekspertów zapewniających, że dwustopniowy podział (województwa–gminy) jest lepszy od trzystopniowego (województwa–powiaty–gminy), także dlatego, bo ten ostatni likwiduje ponad 30 województw.

„Czy [Polska] będzie państwem zna-

czącym swym potencjałem ludnościowym i silnym jednością, czy też federacją autonomicznych regionów, funkcjonujących w kontekście międzynarodowym?” – przestrzegali Struzik we wstępie do publikacji pokonferencyjnej, podkreślając, że Polska kilkunastu województw odbierze osiągnięcia mniejszym miejscowościom, które są motorem lokalnego rozwoju kulturalnego, gospodarczego i społecznego. Jednak w nowej rzeczywistości Stru-

zik sobie świetnie poradził – dwa lata po reformie administracyjnej został marszałkiem województwa mazowieckiego i pełni tę funkcję od 19 lat. Nic dziwnego, że także jego punkt widzenia zależy od punktu siedzenia – a teraz Struzik siedzi na stołku marszałka jednostki złożonej z ośmiu dawnych województw, obecnie więc optaca mu się Polska jako „federacja autonomicznych regionów”.

## WYLUDNIENIE DAWNYCH STOLIC WOJEWÓDZKICH

Tymczasem fakty są niezależne od zmieniających się interesów polityków, lokalnych satrapów i wielokadencyjnych liderów samorządów. Likwidacja 33 województw doprowadziła do miazdzącej degradacji miejskich ośrodków. Liczba ludności w Ciechanowie równo od likwidacji województwa ciechanowskiego zaczęła spadać – w ciągu 20 lat o 8 proc. Gorzej z Piotrkowem Trybunalskim – po 1999 r. liczba mieszkańców zmniejszyła się z 80 do 72 tys., o 10 tys. obywateli zmniejszyła się Legnica, ale tak można by wymienić wszystkie stolice dawnych województw. Wszędzie przełomowym rokiem, po którym liczba ludności zaczęła się jednoznacznie zmniejszać, jest 1999, kiedy kraj podzielono na jedynie 16 głównych jednostek samorządowych.

## MIASTA NA MARGINESIE

Jako że wzmacnianie Polski mniejszych miejscowości oznacza wzrost poparcia dla PiS (duże metropolie w całym świecie zachodnim są zdecydowanie bardziej liberalne), establishment III RP chorem zapowiada sprzeciw. Nawet dość oczywista idea wydzielenia województwa częstochowskiego skutkuje umiejętnym torpedowaniem tego pomysłu. Gdy wokół rozmów o wydzieleniu Warszawy z Mazowsza powrócił temat Częstochowy, „Gazeta Wyborcza” obwieściła, zgodnie ze stanowiskiem władz powiatu, że ziemia lubliniecka





**Podział administracyjny  
Polski z 1975 r.**

**Podział administracyjny  
Polski z 1999 r.**

**Podział administracyjny  
Polski z 2021**

nie chce być w nowej jednostce administracyjnej. Spory na szczeblu powiatowym i gminnym zawsze towarzyszą dyskusji o przesunięciu granic województw, ale przypadek Częstochowy jest ciekawy jeszcze z dwóch powodów. Po pierwsze, prezydent miasta, Krzysztof Matyjaszczyk z SLD, idzie w tej sprawie ręką w rękę z tamtejszymi posłami PiS. Częstochowa jest tak ważnym ośrodkiem kulturalnym i gospodarczym, że niektóre instytucje na własną rękę próbują podnieść rangę miasta. Kilka lat temu lokalni politycy nalegali na prezesa IPN Jarosława Szarka, by punkt konsultacyjny Instytutu w Częstochowie podnieść do rangi delegatury. Z tych prób niewiele wyszło, ale rozmowa byłaby inna, gdyby Częstochowa była stolicą województwa. Samo miasto historycznie należy do Małopolski, administracyjnie do województwa śląskiego, a potrzeby tego regionu są skrajnie inne. Miasto po reformie administracyjnej straciło w ciągu dwóch dekad 45 tys. mieszkańców.

### PRZYNAJMNIJ KOREKTA GRANIC WOJEWÓDZTW

Bielsko-Biała została wielostronną ofiarą reformy administracyjnej. Z likwidacją statusu stolicy regionu można było się jeszcze pogodzić, ale wcielenie części Małopolski do województwa śląskiego ma wielorakie skutki nie tylko gospodarcze i demograficzne (minus 10 tys. mieszkańców), ale i kulturowe. Ruch Autonomii Śląska, współpracujący kiedyś województwem, proponował nawet zmianę nazwy klubu sportowego w Bielsku-Białej z Podbeskidzie na „neutralne” BBTs Bielsko-Biała. Paradoksalnie nowoczesna Europa i Polska, stawiające na kulturę regionalną, w poszukiwaniu historycznych krain dopuściły do zaburzenia lokalnej tożsamości. Wal-

czy z tym Stowarzyszenie „Beskidzki Dom”, nieco osamotnione, rozwijające nie tylko inicjatywy lokalne, lecz również apelujące do władz centralnych. Wydawany właśnie apel do rządu zawiera propozycje dotyczące trzech scenariuszy reformy administracyjnej. Jeśli PiS nie zmieni granic województw, to niech chociaż zmieni nazwę województwa śląskiego na województwo śląsko-małopolskie. W innym wypadku samorząd w Katowicach będzie mógł pomijać dorobek wschodniej części swojego regionu. W optymalnej wersji dr Grzegorz Wnętrzak, wiceprezes Stowarzyszenia „Beskidzki Dom”, widziałby włączenie Bielska-Białej do województwa małopolskiego. A jaki jest plan maksimum?

– Gdyby rząd chciał przywrócić 49 województw, to owszem, województwo bielsko-bialskie powinno powrócić na mapę Polski – komentuje dla tygodnika „Sieci” Wnętrzak. Wnioski badacza Podbeskidzia można by śmiało rozciągnąć na dziesiątki innych miejscowości – historycznie podlaskie Siedlce są dziś częścią Mazowsza, podobnie jak Sokołów Podlaski, a Tomaszów Mazowiecki – województwa łódzkiego. O swoją odrębność walczy stutysięczny Kalisz, który należy do jednych z najstarszych miast w Polsce. Od 15 lat toczy się tam dyskusja o powołaniu województwa o specyficznej nazwie – środkowopolskie. Zupełnie niehistoryczna nazwa nie zmienia tego, że Kalisz jest regionem historycznym, etnograficznym, o wyraźnej tożsamości, a samo miasto, będąc stolicą województwa, niezwykle szybko się rozwijało.

### SLD I PIS JEDNYM GŁOSEM?

Czy SLD podtrzymałby swój pomysł sprzed sześciu lat? – Na tę chwilę

nie mamy tego w swoim programie – komentuje dla „Sieci” Anna Maria Żukowska. Lewica jednak nadal dostrzega problem mniejszych miejscowości. – Po reformie administracyjnej sprzed 22 lat część miast straciła i swój prestiż, i sporo miejsc pracy. Narastało tam nie tylko bezrobocie, ale i poczucie bycia miastem drugiej kategorii – mówi rzeczniczka prasowa lewicy. Zauważa również, że degradacja dawnych miast wojewódzkich zmieniła system infrastruktury i transportu w Polsce: – Utrudniło to ściąganie inwestycji do tych miast, a likwidacja połączeń autobusowych i kolejowych wynikała z logiki, że to miasta wojewódzkie mają być węzłem komunikacyjnym. I tak korzystając z transportu publicznego z jednego do drugiego miasta na Mazowszu, przeważnie człowiek musi jechać najpierw do Warszawy. Sprawa wydzielenia Warszawy z województwa mazowieckiego nie wywołuje już w SLD takiego entuzjazmu. – Warszawa już przecież jest odrębnym regionem statystycznym – twierdzi Żukowska.

### MARZENIA I KOSZTY

Sprawa budzi kontrowersje także z powodu możliwej likwidacji powiatów, a ten pomysł idzie w parze z rozważaniami przywrócenia większej liczby województw. – Jeszcze pięć lat temu koszty polityczne likwidacji powiatów byłyby zbyt duże, ale dzisiaj... – uśmiecha się tajemniczo jeden z ważnych polityków PiS. Okno możliwości otworzyło się po lipcowych wyborach prezydenckich, bo do następnych wyborów PiS ma trzy lata bez kampanijnej presji i z możliwością reorganizacji państwa. Polityczny koszt to nie tylko niechęć ze strony samorządów powiatów, ale także wybuch dyskusji nad ustawieniem każdego kilometra poszczególnych granic. Nowe województwa

byłyby odbiciem nie tylko ekonomicznych i kulturowych argumentów, ale też wpływów poszczególnych parlamentarzystów – premier z Wrocławia miałby więcej do powiedzenia niż poseł z Gorzowa Wielkopolskiego. Jednak to naturalna kuchnia każdej reformy. Przecież województwo śląskie zyskało w 1999 r. tak wiele dzięki temu, że ówczesny szef rządu Jerzy Buzek pochodził z tamtych stron. To jasne, że wszystkie strony mają tu motywy polityczne – tak jak Edward Gierek ukarał

na tym, że znowu wzmacnił tę Polskę, która nie mieści się jedynie w Warszawie, Gdańsku czy Łodzi. Jednak oprócz interesów partyjnych końcowy efekt może być zaskakujący – rozwój Polski – dziś zwanej powiatową – może stać się bardziej zrównoważony niż metropolitalna koncepcja rozwoju Polski podpisana przez Donalda Tuska w 2008 r. Z burzliwej dyskusji może się jednak wyłonić wstydliva dla III RP refleksja – ileż potencjału mniejszych miast zmarnowano po 1989 r., jak bardzo zanie-

**Polityczny koszt to nie tylko niechęć ze strony samorządów powiatów, ale także wybuch dyskusji nad ustawieniem każdego kilometra poszczególnych granic. Nowe województwa byłyby odbiciem nie tylko ekonomicznych i kulturowych argumentów, ale też wpływów poszczególnych parlamentarzystów.**

Sandomierz, podporządkowując go województwu tarnobrzeskiemu (stolica regionu podwoiła liczbę mieszkańców w ciągu 24 lat). Gierek rozdrobnił województwa także po to, by osłabić lokalnych kacyków partyjnych, którzy mogliby mu zagrozić na szczytach władzy. Z kolei PiS zyska politycznie

dbano kraj poza wielkimi ośrodkami. Powrót do większej liczby województw mógłby wstrząsnąć Polską na tyle, że nie wróciłaby już w balcerowiczowsko-tuskowe koleiny.

**JAKUB AUGUSTYN MACIEJEWSKI**  
Artykuł opublikowany w tygodniku „Sieci”



# BIAŁO-CZERWONE GMINY I POWIATY

Biało-czerwona flaga nie jest ani prawicowa, ani lewicowa. Biało-czerwona flaga, nasze barwy narodowe należą do wszystkich – mówił premier Mateusz Morawiecki, inaugurując program „Pod biało-czerwoną”.

## POLSKA

– To program dla wszystkich gmin, wszystkich powiatów w Polsce. „Pod biało-czerwoną” to propozycja dla wszystkich gmin, żeby wszędzie stawiać maszty, wysokie maszty dla uczczenia naszych rocznic, setnej rocznicy niepodległości, Bitwy Warszawskiej, które niech świadczą o tym, że polskość to jest wielka, wspaniała wartość, że polskość, to jest solidarność, polskość to wolność, a biało-czerwona flaga niech łączy – mówił premier.

### Należą do wszystkich

– Biało-czerwona flaga nie jest ani prawicowa, ani lewicowa. Biało-czerwona flaga, nasze barwy narodowe należą do wszystkich. Biało-czerwona to przeszłość, teraźniejszość i przyszłość i niech na tych masztach ta biało-czerwona flaga przypomina nam o wspaniałej przyszłości, która czeka nas, ale też niech przypomina nam, że nie wzięliśmy się tutaj znikąd, że zawdzięczamy tę wolność, którą dzisiaj się możemy cieszyć, demokrację, którą się możemy cieszyć, właśnie naszym wspaniałym bohaterom – dodawał Mateusz Morawiecki.

### Państwo sfinansuje

Projekt „Pod biało-czerwoną” zakłada sfinansowanie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej za-



Akcję zainicjował premier Mateusz Morawiecki

kupu masztów i flag w każdej z gmin w Polsce, której mieszkańcy dołączają do projektu. Inicjatywa zakupu masztu i flagi zależeć będzie od mieszkańców. Aby wziąć udział w akcji, należy zebrać odpowiednią (szczegóły w regulaminie) liczbę głosów poparcia w internecie, za pomocą serwisu gov.pl/bialoczerwona. Głos poparcia dla inicjatywy zakupu masztu i umieszczonej na nim flagi, która będzie dumnie eksponowana w centralnym miejscu gminy, mogą oddawać jej mieszkańcy. Za-

proponowany sposób zbiórki głosów poparcia online zakłada połączenie tradycji z nowoczesnością. Jest jednocześnie całkowicie bezpieczny dla chcących się zaangażować w zbiórkę, co w dobie pandemii ma kluczowe znaczenie.

### Zjednoczenie

„Pod biało-czerwoną” to projekt, który ma zjed-

Flagi otrzymają gminy, których mieszkańcy wypełnią petycję online i zbiórą:

- w gminach do 20 000 mieszkańców – przynajmniej 100 podpisów
- w gminach do 100 000 mieszkańców – przynajmniej 500 podpisów
- w gminach powyżej 100 000 mieszkańców – przynajmniej 1000 podpisów

Harmonogram akcji: „Pod biało-czerwoną”

- 25.08.2020: ogłoszenie projektu przez Prezesa Rady Ministrów (100. rocznica zakończenia Bitwy Warszawskiej)
- 11.11.2020: końcowy termin zbiórki podpisów online
- 29.11.2020: ogłoszenie wyników zbiórki i opublikowanie listy gmin objętych programem „Pod biało-czerwoną”

noczyć nasz kraj i jego mieszkańców. Nie tylko uhonoruje Poległych za wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, ale także zachęci do patriotycznych postaw i dumy z bycia Polakami.

HS

## Czas na zmiany w życiu?

Remont pokoju dorastającego syna czy może upragniona zmiana wystroju salonu? Nowy samochód, a może wymarzony kurs? Zaczynaj działać!

W naszym życiu następuje wiele przełomów. Czasem to kwestia kolejnych okrągłych urodzin, innym razem impuls od przyjaciół lub widok naszego dziecka, które jakby z dnia na dzień stało się nastolatkiem. Czujemy wtedy, że pora coś zmienić.

### 1. Czego potrzebujesz?

Chodzi o kwestie materialne czy może chcesz się znów rozwinąć? Czasem wystarczy zmiana aranżacji mieszkania, by poczuć się lepiej. Ale są momenty w życiu, gdy tylko gruntowna zmiana coś naprawdę... zmieni.

### 2. Wyznacz konkretny cel

Powinien być jak najbardziej szczegółowy, żeby ustalić plan działania. Opisz dokładnie, po czym poznasz, że osiągnąłeś swój cel.

### 3. Określ czas i sposób

Wyznacz termin realizacji. To zmobilizuje Cię do działania. Jeżeli masz już dość czekania, pamiętaj, że możesz skorzystać z pożyczki. Najważniejsze, by wybrać taką o jak najlepszych

parametrach. Pożyczka Zarafka w Kasie Stefczyka to jedynie 25 zł miesięcznej raty za każdy pożyczony 1000 zł. Taka kwota z pewnością nie obciąży zbyt domowego budżetu. Jej RRSO wynosi 7,23%, a prowizja to absolutnie 0 zł. W dodatku Pożyczka Zarafka została wyróżniona tytułem Dobra Marka 2019.

### Dlaczego jeszcze warto wziąć pod uwagę to rozwiązanie?

- wystarczy zadzwonić, żeby złożyć wniosek
- już po 15 minutach masz wstępną informację od Kasy
- z pieniędzy możesz korzystać nawet tego samego dnia

Pożyczasz:	Miesięczna rata:
1000 zł	25 zł
2000 zł	50 zł
3000 zł	75 zł
4000 zł	100 zł



## Już teraz złóż wniosek!

Weź pożyczkę bez wychodzenia z domu!

- Zadzwoń do placówki lub pod nr 801 600 100 (koszt wg taryfy operatora)
- Złóż wniosek na [www.kasastefczyka.pl](http://www.kasastefczyka.pl)

Pożyczka Zarafka dostępna wyłącznie w kwotach 1000 zł, 2000 zł, 3000 zł lub 4000 zł, dla Klientów nieposiadających pożyczek lub kredytów w Kasie w okresie co najmniej 6 miesięcy przed dniem złożenia wniosku. Pożyczkę bez wizyty w placówce mogą otrzymać Członkowie Kasy Stefczyka. Konto oznacza rachunek płatniczy. Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny zdolności kredytowej.

Przykład reprezentatywny z dnia 10.04.2020 r. dla Pożyczki Zarafka: Całkowita kwota kredytu wynosi 1000,00 zł. Zmienna roczna stopa oprocentowania dla całkowitej kwoty kredytu wraz z kredytowanymi kosztami (prowizją 0 zł) wynosi 7%. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO): 7,23%. Czas obowiązywania umowy – 48 miesięcy, 47 miesięcznych rat równych: 23,95 zł oraz ostatnia, 48. rata: 23,87 zł. Całkowita kwota do zapłaty: 1149,52 zł, w tym odsetki: 149,52 zł.

**KASA STEFCZYKA**

Zawsze u siebie